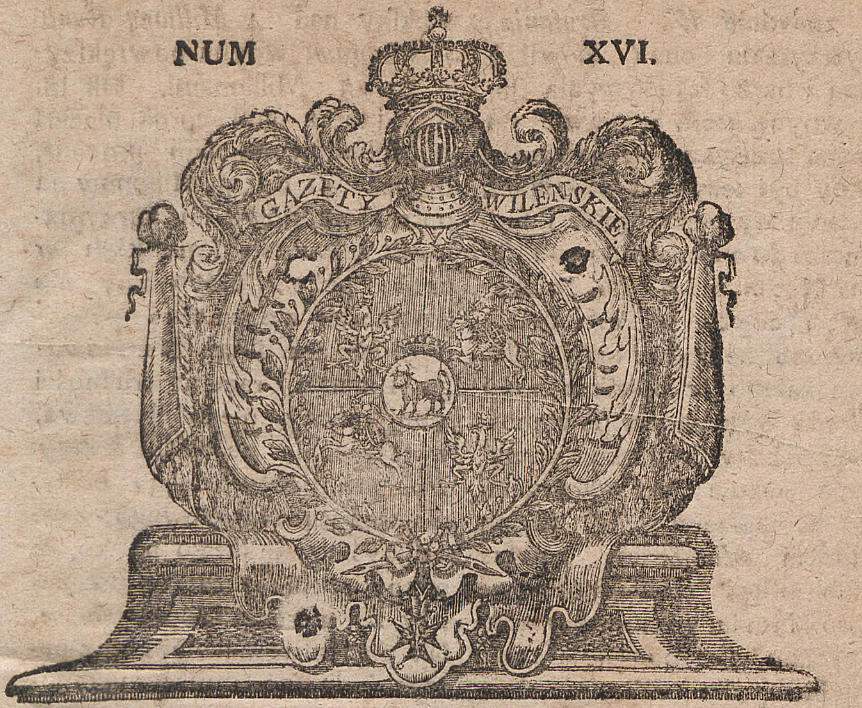
NUM XVI.



w SOBOTĘ DNIA 19. KWIETNIA. ROKU 1783

Z Wilna dnia 10 Kwietn: Trybunał Głow: W. X. Lit; w przeciągu 5. miesięcy z pilnością wielką i z ukontentowaniem dla żądaiących sprawiedliwości zupełnym odsądziwszy wiele spraw trudnych i zawikłanych, w przeszły Wtorek w przytomności całego tu znayduiącegosię Państwa jurizdikcyą swoię zwyczaynym obrządkiem zalimitował.

Z Warszawy dnia 9. Kwietnia. J. K. M. P. N. M. z Radą przy boku Swoim Nieustaiącą dostrzegaiąc pilnie, ażeby przepisy praw narodowych iak nayściśley dopełniane były; gdy po wydanym dawniey Uniwersale o Exekucyi Dekretow i Processów, nieuskuteczniony ieszcze zamiar Uniwersału tego w Prowincyi W. X. *Lit:* był widział szczegulny teraz Unikazał, z zaleceniem Urzędnikom Ziemskim i Grodzkim, ażeby stosuiąc się do Prawa Roku 1764. pod tytułem Exekucya za dekretami Kontumacyinemi, powinności urzędów swoich w zachowywaniu stopniów konwikcyi prawney przestrzegali.

Z Londynu dnia 18. Lutego.

Kontynuacya Sessyi Parlamentowey dnia 17. Lutego w Izbie Pospolitey.

Naypierwszy mówił *Tomasz Pitt*, krewny Kanclerza Skarbowego, dowodząc potrzebę podania Królowi Jmci *Adressu* z podziękowaniem za uczynienie pokoiu. W początkach mowy swoiey ukazywał nieszczęś-

ſię znayduie *W. Brytania*,, Wytrzymała ona (mówił) długą i barzo ſzkodliwą dla ſiebie woynę, która ią prawie na ſamym brzegu zguby poſtawiła, Pokoy był iedynym środkiem do dania iey odpoczynku i ſpoſobności do nabrania powoli ſił. Sam Narod był o tym przekonany; i często w Parlamencie mówiono, że pokoy ieſt żądaniem całego w powſzechności Narodu. Było zatym powinnością Miniſtrów ſtarać ſię o otrzymanie pokoiu pod warunkami iak naylepſzemi. W takich robotach *Miniſterium* zawſze miało przed oczyma iedyne dobro Narodu; y chociaż warunki teraznieyſze mogą ſię zdawać ſzkodliwe dla *W. Brytannii*, chociażby one i w rzeczy ſamey takie były; ieżeli kto iednak rozważy ie myślą bezſtronną i nieuprzedzoną, uzna ie za takie, iakich okoliczności wyciągały. Nie można nie żałować utraty obſzernych kraiów *Amerykańſkich*; ale, po 7. leciech nie pożyteczney woyny, ſam Narod uznał niepodobieńſtwo ich odzyſkania, i *Miniſterium* zrzekaiąc ſię *Panowania* tego, którego imie tylko dla *W. Brytannii* zoſtawało, poſzło w tym za żądaniem i poſtanowieniem ſamegoż Parlamentu.

Przed początkiem tey nieſzczęśliwey woyny. mówił daley Tomſz *Pitt*, procent od długu Narodowego nie był większy nad 4 *Milliony Funt: Szterlingow*: woyna powiękſzyła go 5. Millionami, tak iż. Narod teraz muſi corok płacić. 9. Millionów na ſam procent, oprócz 4. do 5. Milionow na potrzeby kraiowe, i na utrzymanie ſił lądowych i morſkich w czaſie pokoiu. Gdybyśmy nie ſzpuſzczali z oczu tego potężnego ciężaru długu Narodowego, i z nim razem trudności albo rzeczy niepodobieńſtwa, wyſtarczenia na dalſze koſzty woienne, bez zupełnego obalenia kredytu Narodowego; zgodzilibyśmy ſię łatwo na to, iż pokoy był nieuchronnie potrzebny, że warunki iego ſą dobre, iak prędko ukazuie ſię rzecz pewna. że lepſzych otrzymać nie można było: uznalibyśmy ie nawet za dobre, nie maiąc względu na teraznieyſze nieſzczęśliwe okoliczności, ale tylko rzeczy ważąc na ſzalach ſłuſzności. Z Wyſp *Antylſkich*, iednę tylko *St. Lucyą*, *Francyi* uſtąpiliśmy; a za to ona nam oddała *Grenadę Grenadyny, S. Wincentego, Dominikę, S. Kryſztofa, Nevis, i Montſerat*, z których dzierżaw ſą niektòre barzo wielkiey wagi. Uſtąpiła *Anglia Francyi* niektòre mieyſca na Brzegu *Afrykańſkim*, mianowicie Fortece *S. Ludwika, Podor, Galam, Arguin, i Portendic*; ale w nagrodę *Francya* nam gwarantowała dzierżawę Fortecy *James*, i Rzeki *Gambii*, a oba te narody ſpólnie

używały handlu gumy. W *Indyach* wrócono *Francyi* Miasto i Kraie, które do niey należały przy początkach woyny, tak na brzegu *Orixa* iako i w *Bengalu*, ale to ustąpienie nie czyni w niczym iakiey szkody prawdziwey handlowi naszemu. toż samo należy mowić o ustąpieniu obu *Floryd Hiszpanii*; które w ta kim nikczemnym stanie, jak teraz zostaią, byłyby barziey uciążliwe dla Narodu, aniżeli pożyteczne. Traktat Prowizyonalny z *Ameryką* gruntuiesię na słuszności, i na wspaniałey wzaiemności, która będzie z czasem pobudką do poiednania sięlak pożądanego każdemu, który pragnie dobra obu Narodów. *Loialistow* nie opuszczono: zalecono ich *Kongressowi*, i to nie będzie bez dobrego dla nich skutku. Zważywszy więc te wszystkie okoliczności, iakież mogły być warunki pożytecznieysze dla *W. Brytannii*?" Przydał ieszcze tenże *Pitt*. iż z niemałym żalem postrzegł na przeszłych Sessyach wiele osób mocno u przedzonych przeciwko Artykułom pokoiu. Materya ta, od którey zależy całość Oyczyzny, większey iest bez porównania wagi, aniżeli żeby miano słuchać glosu passyi i uprzedzenia, nie zaś słuszności. Co się tycze mnie, mówił daley, ia nigdy nie u wierzę temu, co niektórzy mówią, iż można było postarać się o pokoy chwalebnieyszy, pożytecznieyszy, i trwalszy.

Czyniąc sobie próżne nadzieie w zapaloney imaginacyi, nie iest trudno ganić cudzy postępek ze szkodą sprawiedliwości i prawdy: na takich gruntach zasadzony rozsądek, nie iest to ten, którego się należy spodziewać od Posłów Narodu, "

Naostątek, po tych, i innych dowodach którem i starał się przygotować umysły, pomieniony *Pitt* podał propozycyą „aby podany był pokorny *Adres*, naprzód z podziękowaniem
„ Królowi Jmci za podanie
„ Izbie różnych Artykułów
„ przedugodnych dla ich rozwa-
„ żenia, i dania na nie swego
„ rozsądku; a potym z doniesie-
„ niem Królowi Jmci, iż
„ Izba rozważyła też Artyku-
„ ły, i ie pochwaliła, dzięku-
„ iąc za wielkie starania podię-
„ te w postaraniu się dla pod-
„ danych błogosławieństwa
„ pokoiu, i zapewniaiąc razem
„ Króla Jmci, iż Izba barzo
„ się cieszy z nadziei pogodze-
„ nia się z *Ameryką*.

Pan *Wilberforce* popierał propozycyą podaną od Pana *Pitt* takiemi prawie samemi, iak i on, dowodami. i Podług niego rozumienie to, iż można było otrzymać lepsze warunki pokoiu, całe się sprzeciwia zdrowemu rozsądkowi „ Gdzie są, pytałsię, te pomocy, któremibyśmy mogli dalszą woynę prowadzić? Odpowidzą pewnie mnie, iż mamy barzo wielkie siły lądowe, i potęgę morską

naystrasznieyszą w *Europie;* ale gdzie są pieniądze do utrzymania tychże sił? i gdzie znaleść potrzebne pomocy do robienia niemi z naszym pożytkiem? Narod pogrążony iest w przepaści niezliczonych długow; a dalsze prowadzenia tak niszczącey nas woyny, czyż nie przyprowadziłoby Narod do ostatniey zguby? Niech każdy zważy te prawdy, i dopiero niech utrzymuie, iż lepiey było narazić się na wszelkie niebezpieczeństwa-lepiey było podać Narod na pewną z gubę, anizeli przyiąć takie kondycye pokoiu, które nie tak są pożyteczne, iakie należało otrzymać po woynie pomyślnie zakończoney. „

Lord *Jan Cavendish*, dawny Kanclerz Skarbowy, był zdania cale przeciwnego tym dwóm Deputatom, którzy podali *Adres,* i potrzebę iego popierali: sądził on, iż roboty pokoiu mogły być przyprowadzone do końca pożyteczniey-szego dla Narodu, a przynay-mniey Jzba nie ma ieszcze dosyć obiaśnienia, aby mogła sądzić ostatecznie o wszystkich Artykułach pokoiu. Traktat z Rzeczypospolitą *Hollenderską* nie iest ieszcze ułożony; a nie wiedząc o iego naturze, nie można w ogulności sądzić o pokoiu, gdyż Traktat z *Holandyą* ma naybliszy związek z pokoiem generalnym. Ze więc potrzeba iest nieuchrona dniey, Lord *Jan Cavendish* przydał do podaney propozycyi *Adressu* poprawę czyli *Odmianę* następuiącą: iż *Izba Po-*
„ *spolita* przystąpi do rozwa-
„ żenia Artykułów Przedu-
„ godnych i prowizyonal-
„ nych tego pokoiu z pilną y
„ zupełną uwagą, iakiey wy-
„ ciągaią teraznieysze y przy-
„ szłe pożytki państw Króla
„ Jmci: że tym czasem też
„ Jzba pokłada zupełną ufność
„ w Oycowskich staraniach J.
„ K. Mci, że wraz z swoim
„ Parlamentem, ułoży iak
„ nayzdatnieysze śrzodki do
„ rozszerzenia handlu swoich
„ poddanych; że w reszcie,
„ mimo tak różnych tera-
„ znieyszych Jzby zdań o
„ Traktacie tym przedugo-
„ dnym, też Jzba prosi, aby
„ iey wolno było zapewnić
„ Króla Jmci, iż w mocnym i
„ nieodmiennym iest postano-
„ wieniu trzymać się tych
„ ninieyszych Artykułow po-
„ koiu tak potrzebnego, dla pod-
„ danych J. K. Mości y dla
„ dobra powszechnego całego
„ Narodu ludzkiego. „ *St. John* popierał tę *Odmianę* sądząc, iż te przyczyny, które podawano dla nakłonienia Jzby. aby bez odwłoki pochwaliła Artykuły Przedugodne i Prowizyonalne, nie wiele cale ważą; owszem przeciwnie w robotach pokoiu. trzeba było nam być mniey hoynemi ku naszym nieprzyia-

NUM XVI.

SUPLEMENT
DO GAZET WILENSKICH
w SOBOTĘ DNIA 19. KWIETNIA ROKU 178.

Z Hamburga dnia 16. Marca.

Zaſzłe trudności między Dworami *Wiedeńſkim i Petersburſkim* z iedney ſtrony, a między *Portą* z drugiey, trwaią zawſze w ſtanie równie krytycznym; i iuż głoſzą, ale pewnie bez fundamentu, że Internuncyuſz *Wiedeńſki* w *Konſtantynopolu* rezyduiący, ma przydaną ſobie dla beſpieczeńſtwa wartę od *W. Sultana,* a żona iego iuż powraca do *Wiednia.*

Co ſię tycze pokoiu morſkiego teraz układaiącego ſię, lubo ſtrony do niego wchodzące nie chciały mieć pośredników do zawarcia Artykułów przedugodnych, teraz iednak mówią, że Hrabia *de Vergennes,* żądaiąc dać dziełu ſwemu iak naywiękſzą moc i trwałość, uſiłuie wprowadzić Dwory *Wiedeńſki i Petersburſki* za pośredników i gwarantów tegoż pokoiu. Nikogo podobno niemaſz, któryby nie życzył, aby ten pokoy był iak naymocniey ugruntowany; inaczey, *Anglicy* niezaniedbaią uderzyć znowu niezadługo na Dom *Burboński,* i dla pomſzczenia ſię za upokorzenie ſiebie, i dla nadgrodzenia ſobie za poniesione ſzkody. Zoſtaie teraz wiedzieć: czy dwa Dwory Ceſarſkie zechcą ſię przyłożyć do umocnienia tego dzieła, którego fundamenta założono bez ich dołożenia ſię? lubo one miały tak ważny interes, założyć i od ſiebie iaki kamień na fundamencie tego budynku.

Kontynuacya Seſſyi Parlamentowey dnia 17. Lutego. w Izbie Poſpolitey.

Naypierwſzy Lord *North* mówił w ſzczególności o tym Traktacie, każdy Artykuł z oſobna rozbieraiąc.

Mowa Lorda *Northa* dnia 17. w *Izbie Poſpolitey o Adreſſie* ściągaiącymſię do pokoiu miana, z wielkim milczeniem i pilnością ſłuchana, trwała dłużey nad 2. godziny. W niemożności zaś umieſzczenia iey tu całey, treść tylko iey kładniemy. Dawny ten Miniſter poczoł prawie w te ſłowa.

„ Służyłem przez 30. lat z wielkim ukontentowaniem Królowi memu i Oyczyznie: i przez cały ten

czas, nigdy w tym Zgromadzeniu nie powstałem do mówienia z większym wstrętem, iak dzisiay. Zyczyłbym sobie barzo, żebym w tak ważney materyi sporów mógł milczeć, iako w tym zamyśle do tey Jzby przyszedłem; ale dowody słabe, albo raczey nic nieznaczące, któremi słyszę że dwóch Deputatów popieraiących *Adress*, nie pozwalaią, mi więcey trwać w pierwszym, moim postanowieniu i widzę być nieuchronną potrzebą odkryć zdanie moie w tak wielkiey i tak ważney okoliczności. Dway ci Deputaci obiecuią nam dowieśći pokazać, że to,cośmy nieprzyiacielowi ustąpili, nie iest rzeczą wielką i szacowną; zdaią się pokazywać radość po sobie, że tak tanio pokoy kupiony; ale ia niemogę być ich zdania, i wolę przyiąć podaną *Odmianę* od Lorda *Jana Cavendish*; gdyż przez obowiązki ku moiey Oyczyznie i ku moim Pryncypałom, nie mogę z moiey strony póty pochwalić Artykułów przedugodnych, póki nie uyrzę onych wielkich pożytków, które kray nasz ma odbierać z takiego pokoiu.. Jakież są te pożytki? iaka wzaiemność, z którą iakby względem nas zachowaną popisuiąsię? W oczach moich żadney nie masz; i chociażbym nie chciał zasmucać *Ministerium*, i czynićsię nieodmiennym na zawsze iego Censorem, muszę iednak powiedzieć, iż w układaniu tych Artykułów pokoiu, popełniło barzo grube błędy, z niedostatku wiadomości położenia i granic naturalnych Państwa naszego. Przynaymniey powinnosię było poradzić ludzi w tey mierze biegleyszych, ieżeli nie chciało pierwiey zasięgnąć zdania Parlamentu; ale naylepiey uczyniłoby, gdyby było poszło za przykładem skromnego postępku owego Ministra, który niegdyś ułożył pokoy *Akwisgrański*. Złożył on Artykuły tego Traktatu w tey samey Jzbie, nim ieszcze były podpisane; i z otwartością godną wielkiego umysłu, podał ie Parlamentowi do roztrząsania, nie obawiaiąc się nic tego, że roboty iego, co do naydrobnieyszych okoliczności, miały być rozbierane i krytykowane. *Oto są* (rzekł) *Artykuły pokoiu, które prószę Wmć Panow, ażebyście z uwagą roztrząsneli. Robiłem, iak mogłem naylepiey, dla moiey Oyczyzny; a nie przestaiąc na pomocy moich przyiacioł, o tę iedyną łaskę Wmć Panow proszę, abyście albo pochwalili, albo zganili tę moię robotę, podług waszego własnego rozumienia, bez żadnego uprzedzenia i przesądu: gdyż, przekonany wewnętrznie o szczerości moich zamysłów; pewien, żem wszystko com mógł, uczynił; niedbaiąc na złośliwe przeciwko mnie kroki ludzi niespokoynych i zazdrosnych, spuszczam się zupełnie na rozsądek Parlamentu bezstrony. Od iego zdania los moy zawiśnie..* Y taki to był postępek iednego z naywiększych naszych Ministrów! Ale nasze teraznieysze *Ministerium* nie raczyło póyść za tak pięknym i wspaniałym przykładem. Kazało podpisać Artykuły przed ukazaniem ich zgromadzeniu Narodowemu: teraz ie dopioro nam podaie, i prosi nas o nieodwłoczne ich pochwalenie, nie dawszy nam pierwiey ani czasu, ani sposobności do wzięcia ich na pilną uwagę, iakiey tak wielka rzecz potrzebuie. „

Uczyniwszy taki do dalszey mowy wstęp, i zganiwszy Ministrów, że niechcieli otworzyć się Parlamentowi z swemi robotami przed podpisaniem Artykułów Przedugodnych, Lord *North* rozbierał też Artykuły zawarte z trzema Państwami, każdy zosobna ieden po drugim.„

Mówią nam (rzekł) w iednym z tych trzech Traktatów w ſtępie, że tylko pożytki wzaiemne i ſpolna przyzwoitość zakładaią z doświadczenia grunt pokoiu i przyiaźni między Państwami. Gdzież ſą te pożytki wzaiemne, o które dla nas poſtaranoſię? Jaka ieſt ta przyzwoitość ſpólna, którey trzymanoſię dla naſzego pożytku? we wſzyſtkich rzeczach ſzkoda ieſt dla nas, a zyſk dla naſzych nieprzyiacioł.

Utraciliśmy całą *Amerykę*, i wiele Wyſp; nie mamy iuż naſzych przeſzłych zdobyczy w *Indyach*, i tey pewności, którąśmy mieli, iż Port *Dunkierki* nigdy nie będzie odnowiony i umocniony. To *Dunkierki* uſtąpienie, moim zdaniem, nie tylko z polityką, ale i z chwałą kraiu naſzego nie zgadzaſię. *Dunkierka* miana była zawſze za port y za fortecę iednę z nayważnieyſzych: *Francya*, korzyſtaiąc z tey bliſkości do naſzych brzegow, nie zaniedbaią iak naymocniey ufortyfikować; i prędzey będzie mogła przyſłać iaką potężną do nas Flotę, nim ſię my będziem mogli dowiedzieć o iey wyprawieniu...

Jle ieſt pożytku dla *Francyi* w pozwolonym iey połowie ryb przy *Ziemi-Nowey*, tyle ieſt dla nas ſzkody; i ten Artykuł Traktatu zadaie naywiękſzy cios iedeney z żył przemyſłu Narodowego, tym ważnieyſzey, iż ona ieſt i naywiękſzą prawie zaſadą potęgi naſzey morſkiey, i naypierwſzą twierdzą Królewſtwa.

Ale nic mnie barziey nie zadziwia, iak poczynione uſtąpienia na Wyſpach *Antylſkich*. Zaco, pytamſię, oddano Wyſpę S. *Lucyi*? Czy to ona tak małey ieſt wagi i ſzacunku? czy też nie wiadomo ieſt, że iey położenie nie łatwy wſtęp daie do naſzych nayſzacownieyſzych dzierżaw w tey Części Swiata? i że ten, który ieſt ieypanem, ieſt razem panem kommunikacyi między Wyſpami *Wiatru*, i *pod Wiatrem*? Jeſt to rzecz pewna, że w robotach pokoiu *Francya* przynaymniey w tey rzeczy poſtąpiła od nas rozumniey.

Co do *Indyi*, trudno wyrazić, iak wieleśmy uſtąpili *Francyi*; a ieſzcze niemożemy powiedzieć, że woyna tam ieſt zakończona. Gdyby naſz naypierwſzy Miniſter zważył był te związki, które ſą między *Francyą* i *Hyder*, *Alim*, poznałby był dobrze, iak wiele nam ieſt ſzkodliwy Artykuł XVI. Woiowink ten *Indyiſki* ma znaczne woyſko *Francuſkie* na ſwym żołdzie; i chociażby *Francya* odebrała mu oczywiſte ſwoie poſiłki, obce iednak inne pomocy, które na żołdzie u ſiebie trzyma, wyſtarczyłyby doſtatecznie do zawoiowania całego kraiu: a my z naſzey ſtrony co dla ſiebie mamy? oto związaliśmy ſobie ręce, gdyśmy w tym Traktącie przyrzekli, nie dopomagać naſzym Alliantom, a z tych iednego tylko mamy, *Naboba d' Arcot*, ſamego przez ſię nieſpoſobnego do wytrzymania nieprzyiacielowi.,,

Punkta przedugodne z *Hiſzpanią* niemnieyſzą, iak i *Francuſkie*, znalazły naganę u Lorda *Northa*. ,,

Uſtąpienie *Florydy Wſchodniey* udaią przed nami za krok polityczny; i chcą nas przekonać, że ta Prowincya nie wiele iuż dla nas ieſt pożyteczna, gdybyśmy utracili *Florydę Zachodnią*: ale dla tego ſamego należało iey nie odſtępować; gdyż ona ieſt naypotrzebnieyſza dla naſzego handlu w *Indyach Zachodnich*, a oſobliwie dla przeprawowania ſię do *Jamaiki*.

(W czaſie oſtatniey woyny, kiedy obie *Florydy* należały do Domu *Burbońſkiego*, *Wielka Brytannia*

trzymała *Georgią* dla Imienia bacz-ności na tę Osadę, i miała przy tym fortyfikacye w Przylądku *Nicholas Mole.* A dotego, byłoby to mieysce do przytulenia się barzo wygodne dla wygnanych z z kraiów *Amerykańskich* Loialistów.

W Artykule V. w którym się wyraża nasze prawo do rąbania Drzewa farbierskiego. opuszczono rzecz iednę barzo wielkiey wagi; nie masz tam naymnieyszey wzmianki o granicach tego kraiu, w którym mamy używać tego pozwolenia; i Izba żadnym sposobem nie może naten Artykuł zezwolić, chyba, że będzie wiedziała otych granicach albo będzie zapewniona o uczynieniu rozgraniczenia w Traktacie Ostatecznym. „

Przystąpił naostatek Lord *North* do Traktatu Prowizyonalnego z *Stanami Zjednoczonemi Amerykańskiemi,*,

Przeszłego (prawi) roku Parlament uchwalił Akt z oświadczeniem, iż *Anglia* z temi osadami nie będzie więcey postępowała po nieprzyiacielsku: było to bez wątpienia schować na zawsze dobyty oręż przeciwko tym zbuntowanym. Prowincyom *Wielkiey Brytannii.* Po takim Parlamentu postanowieniu, wyznaię, iż iuż rzecz była niepożyteczna, nie chcieć dłużey uznawać *Niepodległości Amerykańskiey*; ale też oprócz tego Artykulu, reszta Traktatu prowizyonalnego nie iest cale dziełem Parlamentu; o! iak wiele zachodzi w tymże Traktacie rzeczy godnych iak naypilnieyszey uwagi!

Ministerium nie tylko hoynie, ale cale rozrzutnie postąpiło z tym kraiem, który do nas należał w *Kanadzie.* Opuściło naszych przyiaciół w tey Części Swiata: wydało haniebnie na niebespieczeństwo 24. Narody *Indyiskie*, które z nami były sprzymierzone, i nie raz nam w woynach naszych pomagały. „

Dla iaśnieyszego pokazania szkody, którą Traktat prowizyonalny czyni *Wielkiey Brytannii*, Lord *North* wszedł w drobne szczególności Geograficzne, z których dowodził, między innemi, że *Wielka Brytania* utraciła zupełnie żeglugę na Rzece *Missisipi*.... Lecz wpośrzód tey pracowitey mowy, został przerwany szczekaniem psa, który wpadszy do Izby, leżał pod stołem przykrytym kobiercem. Deputaci krzykneli wnet, *Słuchaycie! Słuchaycie;* a tym czasem wszycy głośno śmiać się poczeli. Lord *North*, iako z natury żartobliwy w mieszał się sam do tego żartu: *widzę* (rzekł) *że mnie nowy cale Orator w mówieniu przerywa; nie tamuię mu głosu. niech kończy; ia do swego potym wrócę się.* Jakoż zaraz wróciwszy się do swoiey mowy, począł iak naydosadniey opisywać nieszczęśliwy los opuszczonych *Loialistów*, i dowodził mocno, że można było postarać się dla nich o lepsze w Traktacie warunki.

Na koniec, rozebrawszy wposzechności wszystkie Artykuły pokoiu, dał to swoie zdanie, iż: „ po iak nayrosądnieyszey uwadze, nie „ chwali cale tego pokoiu; że za-„ tym nie może zezwolić na podany „ *Adres*; że podług niego, Izba nic „ innego uczynić nie może, iak „ tylko przyiąć wyrażoną obietnicę „ w podaney *Odmianie* od Lorda „ *Cavendisch*; że iednak waruie sobie „ ieden paragraf, który przyda „ do *Odmiany* tyczący się *Loialistów*.„; &c: *Reszta Sessyi potym.*

DONIESIENIE z WILNA

Przybyli tu temi dniami z Zagranicy z różnemi drzewkami Owocowemi iako to z Gruszkami, Jabłoniami, Wiśniami, Brzoskwinami, Sliwkami, i innemi drzewskami, dostać ie można w Kamienicy Pani Rundeltofwey *na przeciwko XX. Dominikanow*